

Piękno oblubienicy

Wersety biblijne: Rz 6:19, 22; Ef 5:25–27; Obj 19:7–9; 1 Tes 5:23; Pnp 8:13–14.

I. Proces uświęcania w aspekcie usposobienia to proces naszego organicznego zbawienia, będącego naszym upiększeniem; w ten sposób stajemy się piękną, świętą i chwalebną oblubienicą dla Chrystusa – 1 Tes 4:3a; 1 P 1:15–16; Ef 1:4–5; 5:25–27; 1 Tes 5:23–24; Rz 6:19, 22:

A. List do Efezjan 5:25–27 objawia całość pełnego Bożego zbawienia, przedstawiając nam Chrystusa na trzech etapach:

1. W przeszłości Chrystus jako Odkupiciel wydał samego siebie za kościół w celu dokonania dla nas prawnego odkupienia – „Mężowie, kochajcie swoje żony, jak i Chrystus ukochał kościół i wydał za niego samego siebie” – w. 25.
2. Obecnie Chrystus jako życiodajny Duch uświęca kościół w aspekcie usposobienia, przesycając go swoim pierwiastkiem, aby mógł on być Jego odpowiedniczką; to organiczne zbawienie będące upiększeniem oblubienicy i jej przygotowaniem – „Aby go uświęcić, oczyszczając go przez obmycie wodą w słowie” – w. 26.
3. W przyszłości Chrystus jako Oblubieniec przedstawi samemu sobie kościół jako swoją odpowiedniczkę dla własnego zaspokojenia – „Aby przedstawić samemu sobie kościół chwalebnym, niemającym plamy ani zmarszczki, ani niczego takiego, lecz aby był święty i nieskazitelny”; to otoczenie nas chwałą służące przygotowaniu oblubienicy – w. 27.
4. W przeszłości Chrystus wydał samego siebie za kościół; obecnie go uświęca; w przyszłości przedstawi go samemu sobie jako swoją odpowiedniczkę dla własnego zaspokojenia; tak więc Chrystus ukochał kościół, aby go uświęcić, a uświęca go, aby przedstawić go samemu sobie chwalebnym.

B. Piękno oblubienicy pochodzi od samego Chrystusa, który wbudował się w kościół i świeci z niego, by się przez niego wyrazić – Iz 43:7; Ef 3:21.

C. Chrystus jest koroną chwały i diademem piękna dla resztki swego ludu – Iz 28:5:

1. Korona jest niczym kapelusz albo turban, diadem zaś to opaska stanowiąca najpiękniejszą, chwalebną część korony – Wj 28:36–39; 29:6; Iz 62:3.
2. Bezustannie musimy oglądać piękno Pana w kościele, który jest domem Jego piękna, abyśmy byli przeobrażani od chwały do chwały, upiększani przez Pana, by stać się Jego piękną oblubienicą, mającą Go za swój diadem piękna – 2 Kor 3:18; Obj 19:7–9; Iz 28:5; Ps 27:4; Iz 60:1, 7, 9, 13, 19; 62:3; Obj 21:11.

II. Podstawowe dzieło Pana w odzyskiwaniu to Jego prawdziwe dzieło przygotowania z nas Jego chwalebnej oblubienicy; poza nieustannym uświęcaniem nas w aspekcie usposobienia, o którym mowa w Liście do Efezjan 5:26, nie ma innego sposobu na przygotowanie oblubienicy, a co za tym idzie – na wypełnienie Księgi Objawienia 19:7–9:

A. Kościół zostaje upięszony za sprawą procesu uświęcania go przez Chrystusa jako życiodajnego Ducha, oczyszczającego nas przez obmycie wodą w słowie – Ef 5:26–27:

1. Wskazuje to, że w słowie Chrystusa znajduje się Duch jako woda życia; słowa, które On do nas mówi, są duchem i życiem – J 6:63.
2. Jako życiodajny Duch, Chrystus jest przemawiającym Duchem; cokolwiek mówi, jest słowem, które nas obmywa; nie odnosi się to do *logos*, słowa stałego, lecz do *remy*, która oznacza słowo bieżące, słowo, jakie Pan do nas obecnie wypowiada – Mt 4:4; J 6:63; Obj 2:7; 22:17a; por. Iz 6:9–10; Mt 13:14–15; Dz 28:25–31.
3. Przemawianie Chrystusa to Duch, sama obecność życiodajnego Ducha – J 6:63; Ef 6:17.
4. Zamieszkujący Chrystus, jako życiodajny Duch, stale wypowiada bieżące, obecne, żywe słowo, by metabolicznie zmywać to, co stare, i zastępować to tym, co nowe, powodując w ten sposób wewnętrzne przeobrażenie.

- B. Za sprawą takiego procesu obmywania zostajemy przesyceni Chrystusem i przez Niego upiękśnieni, abyśmy byli Jego świętą, piękną, wyrażającą Boga oblubienicą, niemającą żadnej skazy ani niedoskonałości — Obj 19:7; por. Pnp 7:1; 8:13–14.
- C. Chrystus jako życiodajny Duch uświęca kościół, oczyszczając go przez obmycie wodą w słowie; zgodnie z boskim wyobrażeniem *woda* odnosi się tu do płynącego życia Bożego, którego typ stanowi płynąca woda (Wj 17:6; 1 Kor 10:4; J 7:37–39; Obj 7:17; 21:6; 22:1, 17); obecnie podlegamy takiemu procesowi obmywania, aby kościół był święty i nieskazitelny.
- D. Słowo greckie, przetłumaczone w Liście do Efezjan 5:26 jako *obmycie*, znaczy dosłownie *obmywalnia*; w Starym Testamencie kapłani używali obmywalni do zmywania z siebie ziemskiego zanieczyszczenia (Wj 30:18–21); każdego dnia, rano i wieczorem, musimy przychodzić do Biblii i oczyszczać się obmywalnią wody w słowie.
- E. Gdy Paweł mówi o słowie i dokonywanym przez nie procesie obmywania (Ef 5:26), posługuje się greckim słowem *rema*; logos to Boże słowo obiektywnie zapisane w Biblii; rema zaś to słowo, jakie Bóg wypowiada do nas przy konkretnej okazji (Mk 14:72; Łk 1:35–38; 5:5; 24:1–8).
- F. Rema objawia nam coś osobiście i bezpośrednio; pokazuje, z czym musimy się rozprawić i z czego musimy zostać oczyszczeni (obmywalnia z brązu była zwierciadłem, które odbijało i obnażało — Wj 38:8); dla każdego z nas ważne jest to, czy dzisiaj Bóg wypowiada do nas swoje słowo.
- G. Tym, co zawsze sobie cenimy, jest to, że Pan nadal przemawia dzisiaj do nas osobiście i bezpośrednio; prawdziwy wzrost w życiu zależy od przyjmowania przez nas słowa bezpośrednio od Boga; tylko Jego przemawianie w naszym wnętrzu ma prawdziwą duchową wartość — Hbr 3:7–11, 15; 4:7; Ps 95:7–8.
- H. W centrum naszych modlitw powinna znaleźć się tęsknota za Pańskim przemawianiem, które uzdalnia nas do wypełnienia celu Jego wiecznej ekonomii zgodnej z pragnieniem, jakie ma On w swoim sercu, by uzyskać oblubienicę jako swoją odpowiedniczkę — Obj 2:7; por. 1 Sm 3:1, 21; Am 3:7.
- I. W bardzo praktycznym sensie Pańska obecność jest jedno z Jego przemawianiem; ilekroć On przemawia, uświadamiamy sobie w nas Jego obecność; przemawianie Chrystusa to sama obecność życiodajnego Ducha.
- J. Przemawianie zamieszkującego Chrystusa jako życiodajnego Ducha w naszym wnętrzu to oczyszczająca woda, która gromadzi w nas nowy pierwiastek, by zastąpić nim stary pierwiastek zawarty w naszej naturze i usposobieniu; to metaboliczne oczyszczanie wywołuje prawdziwą i wewnętrzną przemianę w życiu, która jest rzeczywistością uświęcenia w aspekcie usposobienia i przeobrażenia.
- K. Musimy zostać upiękśnieni przez Chrystusa jako życiodajnego, przemawiającego Ducha w swoim duchu; za sprawą przemawiania Pana — życiodajnego Ducha — w naszym wnętrzu, stajemy się Jego chwalebnym kościołem — Ef 5:26–27; Obj 2:7.

III. List do Efezjan 5:27 objawia, że kościół jako oblubienica Chrystusa stanie się na koniec kościołem chwalebnym, który wyraża Boga, „niemającym plamy ani zmarszczki, ani niczego takiego, lecz aby był święty i nieskazitelny”:

- A. Naszym jedynym pięknem jest jaśniejący z nas Chrystus; Chrystus ceni sobie w nas wyraz samego siebie — Ps 50:2; 2 Kor 3:15–18; por. Wj 28:2:
 1. „Twoje oczy ujrzą króla w Jego pięknie” (Iz 33:17a); „Król zapragnie twojego piękna” (Ps 45:12a).
 2. „Piękna jesteś przyjaciółko moja, jak Tirsza, / urocza jak Jerozolima, / straszna jak wojsko z chorągwiami” — Pnp 6:4.
- B. To, że oblubienica się przygotowała, oznacza, że jest ubrana w „przedni len, jasny i czysty”, który jest „sprawiedliwościami świętych” (Obj 19:8); ten przedni len stanowi piękno oblubienicy.
- C. W dniu ślubu, oblubienica o wiele bardziej obchodzi piękno jego oblubienicy niż jej zdolności; Pana Jezusa, naszego Boga, obchodzi przede wszystkim własne piękno, wyrażone

przez nasze człowieczeństwo; potrzebujemy, aby Chrystus co dzień nas upiększał, byśmy się przygotowali i zostali Mu przedstawieni jako Jego uroczą oblubienicę.

D. Ilekroć poświęcamy czas na to, by oglądać piękno Pana w Jego słowie, czytając je z modlitwą i rozważając (Ef 6:17–18; Ps 119:15), staje się On naszym pięknem, a my zostajemy przez Niego upiękśzeni, by stać się domem Jego piękna, dzięki czemu On także zostaje upiękśzony (27:4; 2 Kor 3:18; Iz 60:7b, 9b, 13b, 19b, 21b).

E. Obmycie wodą w słowie w Liście do Efezjan 5:26 rozprawia się przede wszystkim z plamami i zmarszczkami; plama oznacza tu coś z naturalnego życia, zmarszczki zaś związane są ze starością; tylko woda życia może metabolicznie zmyć takie wady przez przeobrażenie życia.

F. Być świętym to być przesycanym Chrystusem i przeobrażonym przez Chrystusa, a być nieskazitelny to nie mieć plamy ani zmarszczki, nie posiadać niczego z naturalnego życia swojego starego człowieka – por. Pnp 4:7.

G. Kościół nie będzie miał „niczego takiego”, co oznacza, że nie będzie miał „tej lub innej wady”; Bóg przyprowadzi kościół do takiego miejsca, w którym nic nie będzie można mu zarzucić pod żadnym względem – Ef 5:27.

IV. List do Efezjan 5:26–27 odpowiada Pieśni nad Pieśniami 8:13–14; obie te księgi objawiają, że to dzięki Pańskiemu przemawianiu do nas przygotujemy się do tego, by być Jego chwalebna oblubienicą, która pragnie Jego drugiego przyjścia – „O ty, która mieszkasz w ogrodach, – / moi towarzysze nasłuchują twego głosu – / o daj mi go usłyszeć! / Pospiesz się, miły mój, / bądź podobny do gazeli lub do młodego jelenia / na górach korzeni!”:

A. W Pieśni nad Pieśniami poszukująca Chrystusa, która Go kocha, prosi Tego, który mieszka w wierzących (Jego ogrodach), by pozwolił jej usłyszeć Jego głos, podczas gdy jej towarzysze nasłuchują Jego głosu – 8:13; por. 4:13–16; 5:1; 6:2:

1. Pokazuje to, że w dziele, jakie my, którzy kochamy Chrystusa, wykonujemy dla Niego, naszego Umiłowanego, musimy utrzymywać z Nim społeczność i zawsze Go słuchać – Łk 10:38–42.

2. Nasze życie uzależnione jest od Pańskich słów, a nasze dzieło – od Jego rozkazów (Obj 2:7; 1 Sm 3:9–10; por. Iz 50:4–5; Wj 21:6); bez Jego słów nie uzyskamy żadnego objawienia, światła ani osobistego poznania Chrystusa jako swego Króla (Iz 6:1, 5), Pana (2 Kor 5:14–15), Głowy (Kol 2:19) i Męża (2 Kor 2:11); życie wierzących zależy całkowicie od Pańskiego przemawiania (Ef 5:26–27).

B. Zakończeniem tej poetyckiej księgi jest modlitwa kochającej Chrystusa o to, aby jej Umiłowany przyspieszył swój powrót w mocy Jego zmartwychwstania (gazela lub młody jelen) i ustanowił swoje pełne słodyczy i piękne królestwo (góry wonności), które zapełni całą ziemię – 8:14; Obj 11:15; Dn 2:35:

1. Taka modlitwa przedstawia związek i komunie między Chrystusem, Oblubieńcem, a tymi, którzy Go kochają, Jego oblubienicą, w ich oblubieńczej miłości w taki sam sposób, w jaki modlitwa Jana, czyli kogoś, kto kochał Chrystusa, stanowiąca zakończenie Pisma Świętego, objawia wieczną Bożą ekonomię dotyczącą Chrystusa i kościoła w Jego boskiej miłości – Obj 22:20.

2. „Przyjdź, Panie Jezu!” to słowa ostatniej modlitwy w Biblii (w. 20); cała Biblia kończy się pragnieniem, by Pan przyszedł, wyrażonym w postaci modlitwy.